

**„Henryk Brodaty i jego czasy
– w 786. rocznicę śmierci założyciela Złotoryi”**



Materiały do konkursu historycznego

I. Henryk Brodaty (1165/1170 - 1238) – biogram

Urodzony między 1165 a 1170 r., zmarł 19 III 1238 r.; od 8 XII 1201 r. książę wrocławski, od 1232 r. - krakowski i od 1234 r. - wrocławski; syn Bolesława Wysokiego i Adelajdy z Sulzbachu; w okresie 1186-1190 **poślubił córkę hrabiego Andechs, Bertolda VI - Jadwigę; miał z nią siedmioro dzieci**, z których czwórka zmarła. W 1201 r. po śmierci ojca objął Śląsk. Pierwszym jego posunięciem politycznym było dokonanie zamiany ziemiami z Władysławem Laskonogim, Ziemię Lubuską oddał on w zamian za Kaliską. Jednak gdy w 1210 r. margrabia Łużyc, Konrad, zaatakował Lubusz, Henryk odebrał go rok później i utwierdził tam swoje panowanie. W 1217 r. zawarł on z Laskonogim układ gwarantujący mu następstwo w dzielnicach bezdzietnego księcia. W latach 1222-23 brał udział w walkach z Prusami, a w 1225 r. próbował opanować Kraków. **Podczas zjazdu w Gąsawie 1227 r., zakończonego morderstwem Leszka Białego, uniknął śmierci dzięki poświęceniu jednego ze swych rycerzy. W lecie 1228 r. doszło do wojny między Henrykiem a Konradem Mazowieckim, w której ten ostatni został trzykrotnie pokonany.** Rok później w trakcie wiecu w Spytkowicach, podczas mszy, stronnicy Konrada napadli Henryka i porwali go do Płocka, skąd wrócił dzięki wstawiennictwu swojej żony Jadwigi. **Konrad wypuścił Henryka na wolność pod warunkiem, że zrzeknie się on pretensji do Krakowa.** Brodaty złożył przyrzeczenie, ale tuż po tym wysłał do Rzymu suplikę z prośbą o zwolnienie go z przysięgi złożonej pod przymusem. W tym samym roku rozciągnął swe władztwo na księstwo opolskie, a w 1232 r. ostatecznie opanował dzielnicę krakowską i przejął władzę nad księstwem sandomierskim w ramach rządów opiekuńczych nad Bolesławem Wstydlwym. Rok później, już po śmierci Władysława Laskonogiego (1230 r.) rozpoczął wojnę o Wielkopolskę z bratankiem tamtego, Władysławem Odonicem, zakończoną częściowym sukcesem i opanowaniem południowej Wielkopolski aż po Wartę. **Władał on w tym czasie całym Śląskiem, Ziemią Lubuską, połową Wielkopolski, ziemią krakowską i sandomierską oraz księstwem opolskim, najmocniejszą pozycję mając jednak na Śląsku, co na kilka lat przed śmiercią (1238 r.) czyniło go najpotężniejszym wówczas polskim księciem.**



1. Obraz pochodzi z serii "**Poczet królów i książąt polskich**", narysowany ołówkiem w l. 1890-1892 przez J. Matejkę. Przedstawia wizerunek księcia odmienny od wszystkich w pocztce; co wyraża się przede wszystkim w ogromnej brodzie i "solennym brzuszysku". Najważniejsze atrybuty stanowią różaniec i miecz. W ten sposób podkreślono talent dowódczy księcia (walczył przeciw Prusom oraz sąsiadom) oraz wielką religijność (pozostawał pod wpływem swojej małżonki św. Jadwigi).

II. Przemysław Wiszewski, Henryk Brodaty: nowy ład w gospodarce, [w:] S. Rosik, P. Wiszewski, *Księga królów i książąt polskich*, Wrocław 2007, s. 399-404

U schyłku XII w. Śląsk w porównaniu z pozostałymi ziemiami piastowskimi był uboższy i słabiej zagospodarowany. Zdecydowały o tym zarówno graniczne położenie dzielnicy, jak i liczne a wyniszczające wojny za rządów Krzywoustego i w latach pryncypatu Kędzierzawego. Cysters z Lubiąża, pisząc poemat o założeniu swego opactwa, w czarnych barwach przedstawił Śląsk sprzed przybycia niemieckich zakonników: „Bez rolnika leżała ziemia lesista/ i lud polski był biedny, nie pracowity/ w piachu orał bruzdy radiem drewnianym bez pomocy żelaza/ i nie umiał orać ani wolem, ani krową./ W całej ziemi nie było ani miast, ani osiedli/ lecz wokół zamków targi, pola, kapliczka./ Soli ani żelaza, monety ani metalu/ ani okryć wierzchnich ani obuwia/ nie miał ów lud, żywił jedynie juczne zwierzęta”.

Pusty skarbiec tłumaczy ostrożność, z jaką prowadzili politykę Bolesław Wysoki i jego syn w pierwszej dekadzie swoich rządów. Środków zaradczych szukał już Wysoki. Wróciwszy z wygnania, pamiętał o przynoszących znaczne dochody wsiach i miastach Zachodu. Oczywiście receptą na bolączki finansowe wydawało się upodobnienie gospodarki dzielnicy do tej z terenu Niemiec.



2. Wśród licznych fundacji Brodatego na rzecz Kościoła poczesne miejsce musiało zajmować finansowanie powstających świątyń w nowo lokowanych osiedlach, jak **widoczna świątynia św. Mikołaja w Złotoryi, przeznaczona dla obsługi duszpasterskiej górników osiadły na przedmieściu miasta**. Dzięki temu mógł sam obsadzać stanowisko kapłana zachowując w pewnym stopniu kontrolę nad życiem religijnym osadników

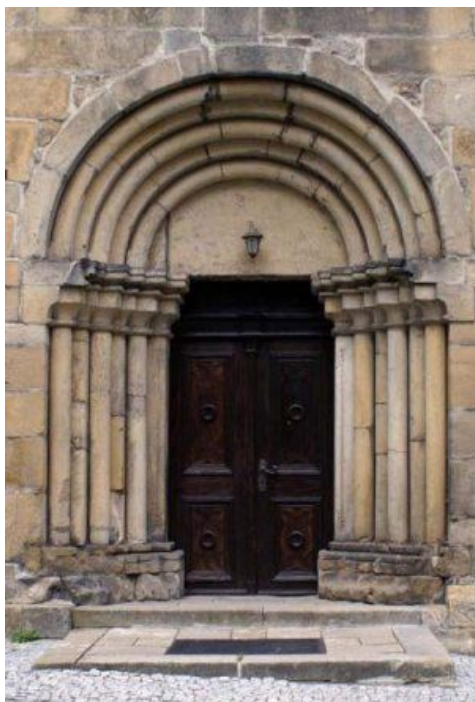


3. Złotoryja, pierwsze miasto lokowane przez Brodatego, miała specyficzny układ zabudowy. Działki mieszkańców były ułożone wokół owalnego, dużego rynku, na którym odbywano targi.

Nowe osadnictwo skoncentrowano głównie na terenie Dolnego Śląska, Podgórzu Sudeckim. Tu powstawały centra osadnicze złożone z głównego ośrodka handlowego, który z biegiem czasu przekształcił się w miasto, oraz otaczających go wsi. Takie były m.in. początki Lwówka. Czym różniły się te osady rolnicze od tradycyjnych wiosek? Sposobem gospodarowania? Zapewne tak, choć to zależało od regionu i w wielu przypadkach nowi rolnicy nie przynosili niczego, czego by nie stosowali starsi. Odmierna była jednak organizacja ich życia zarówno wewnątrz społeczności, jak i w społeczeństwie śląskim. Przede wszystkim po upływie okresu zwolnienia z ciężarów podatkowych (tzw. wolnizny) osadnicy mieli płacić księciu znormalizowany czynsz, często w pieniądzu, choć także uzupełniany płodami rolnymi. Nie obowiązywał ich jednak przymus innych, tradycyjnych świadczeń dla władcy. Każda wieś została zorganizowana w odrębną wspólnotę, ma czele której stawał sołtys, sędzia działający w imieniu księcia.

Dzięki tym regulacjom Henryk zapewnił sobie stały dopływ pieniędzy i żywności, obok dochodów z dotychczasowych osad. Początkowo bowiem książę nie tylko nie reformował już istniejących wsi, ale wręcz zabraniał przechodzenia z nich do nowo powstających. Nie chciał zapewne osłabiać starego i pewnego źródła dochodów, zanim zdobył pewność, że i nowe przyniesie mu korzyści. Osadnikami byli wieśniacy ściągani z zagranicy, głównie z przeludnionych w tym okresie Niemiec. Znajdowali tu życzliwość i opiekę księcia, zwolnienie od świadczeń dla władcy na okres do 10 lat, uprzywilejowany sposób płacenia dziesięciny Kościołowi. Nie dziwi zatem, że cała akcja zaczęła nabierać coraz żywszego tempa i Brodaty postarał się o jej dalszy rozwój. Przebiegał on w dwóch kierunkach. Przede wszystkim przeznaczono do zagospodarowania nowe obszary na północy i w centrum dzielnicy, a właścicielom tradycyjnych wsi, głównie klasztorom, zezwolono na ich reformowanie. Obok tego przystąpiono do zmiany statusu ówczesnych ośrodków targowych. **Być może Wrocław, a z pewnością Złotoryja, Lwówek i Środa Śląska zostały przekształcone w miasta według wzorów zaczerpniętych z Niemiec.** Dotychczas funkcjonowały w kraju dwa typy miejscowości pełniących funkcje miejskie - targi oraz tzw. osady gości. Te pierwsze od wsi różniły się tylko tym, że na ich terenie co tydzień odbywała się wymiana towarów pomiędzy okolicznymi mieszkańcami. Ponieważ działo się w określony dzień tygodnia, nosiły one nazw Śród, Czwartków... Ich mieszkańcy poddani byli takim samym obowiązkom, jak inni wieśniacy, sami też trudnili się uprawą ziemi. Odmienny status mieli „goście”. Przybysze z zewnątrz, najczęściej kupcy, osiadali razem w pobliżu znaczących grodów, odseparowani od miejscowej ludności.

Mimo peryferyjnego położenia Złotoryja była miastem zamożnym dzięki funkcjonującym w jej pobliżu kopalniom złota. Dlatego też mieszczanie, wsparci przez księcia, mogli sobie pozwolić na wystawienie w XIV w. okazałej gotyckiej fary. Po starszej, powstałej w 1. poł. XIII w. świątyni, zachowała się wschodnia część, z dwoma portalami.



4. Złotoryja, kościół Narodzenia NMP - **portal południowy, romański portal o zamkniętej półkuliście arkadzie**



5. Złotoryja, kościół Narodzenia NMP - **portal północny, romański portal z czterema parami kolumn o głowicach zdobionych roślinnością**

Można powiedzieć, że między przybywającymi do kraju osadnikami a władcą zawarto układ: oni mieli przekazywać Brodatemu pieniądze, on zapewniać im bezpieczeństwo i dbać o uprzywilejowany status społeczny i gospodarczy. Książę starał się zachować kontrolę nad osadami, o co miał dbać jego wójt. Nie wyrzekł się także wprowadzania nowości, które nie w smak były przybyszom. I tak polecił osadnikom, by handel odbywał się w jednym miejscu, „domu kupców”, nie zaś w domach mieszkańców. Umożliwiała to urzędnikom książęcym sprawne egzekwowanie podatku, a utrudniało życie kupcom zmuszonym do jego płacenia.

Rezultatem szeroko zakrojonej akcji Henryka, którą będą kontynuować jego następcy, było gruntowne przekształcenie oblicza dzielnicy. Ostatecznie cały Śląsk podzielił się na okręgi ze stolicami w miastach odległych od siebie o jeden dzień drogi. Osady na prawie polskim zostały w większości przekształcone zgodnie z nowymi regulacjami prawnymi. Dzięki temu władcy księstw śląskich mogli czerpać znaczne dochody ze swoich domen, a z biegiem czasu wykorzystywać gminy miejskie jako banki i zaciągać pożyczki. Dla Brodatego jego reformy po około 10 latach od ich rozpoczęcia będą oznaczały stały wzrost zamożności, a związku z tym siły militarnych i autorytetu wśród innych Piastów. Nie dziwi więc, że od około 1215 r. książę śmiało angażuje się w życie polityczne kraju.



6. Fundacja kościoła.

Zarówno Brodaty, jak i Jadwiga troszczyli się o rozwój opactwa cysterek. Choć późniejsza tradycja przypisywała głównie świętej małżonce księcia zasługę powołania wspólnoty do życia, współczesne źródła jednoznacznie wskazują Henryka jako jedyne fundatora.

III. Henryk Brodaty i lokacja Złotori

Książę Henryk Brodaty (ok. 1165 – 1238) na niespotykaną dotąd skalę rozpoczął na ziemiach polskich akcję osadniczą. **Wspierał także wydobywanie złota w Złotori i okolicach. Aby dostarczyć osadnikom gotowych rozwiązań organizacyjnych, zdecydował się na nadanie osadzie Aurum (Złoto) praw miejskich. Uroczystość nadania mogła odbyć się w 1211 r. w ulubionej rezydencji księcia w Rokitnicy.** Był to pierwszy przypadek nadania praw magdeburskich na ziemiach polskich. Fragment dokumentu poświęcony Złotori brzmiał: *"Niech mianowicie wiadomym będzie, że zarządzenia te, spisane przez pana Wichmana, arcybiskupa magdeburskiego, udzielamy naszym gościom ze Złota na wieczne posługiwanie się, umacniając odciskiem pieczęci naszej. Dane w roku 1211"*. Równocześnie z procesem lokacji miasta przebiegała okoliczna kolonizacja wiejska na prawie niemieckim. Tak więc, książę Henryk Brodaty był organizatorem i założycielem Złotori.

Zasługi Henryka Brodatego zostały upamiętnione w Złotori. W 1972 r. jego imię otrzymała ulica, a **w 2007 r. nadano imię Henryka Brodatego Szkole Podstawowej nr 3 w Złotori.** O działalności księcia przypominają też nazwy os. Kopacz, ul. Kopaczy, ul. Gwarków, ul. Złota oraz pl. 800-lecia.



7. Nadanie praw miejskich Złotorzy przez księcia Henryka Brodatego w 1211 r. – ryc. P. Beckera z 1911 r.



8. Ruiny zamku księcia Henryka brodatego w oddalonej o 5 km od Złotorzy w Rokitnicy

IV. Waldemar Könighaus, Założenie miasta Złotoryi i osadnictwo na obszarze ziemi złotoryjskiej

Założenie miasta Złotoryi i osadnictwo na ziemi złotoryjskiej sytuują się u początku epokowych, głębokich przemian stosunków gospodarczych, prawnych i społecznych na Śląsku. Poprzez sprowadzenie osadników niemieckich na dotychczas słabo zaludnione tereny południowej i południowo- zachodniej części krainy śląscy książęta Bolesław Wysoki i Henryk Brodaty zapoczątkowali planową i pokojową rozbudowę kraju i stworzyli podstawy dla późniejszego znaczenia swego księstwa na granicy między Polską, Czechami a cesarstwem. **Na prośbę ks. Henryka Brodatego arcybiskup magdeburski jeszcze przed 1211 r. nadał prawa swoim poddanym, które książę śląski potwierdził potem osiadłym na mocno zalesionych terenach wokół Złotoryi niemieckim *hospites*.** Poza założeniem miasta książę planował również wykorzystanie okolicznych złóż złota i srebra, w związku z czym obok rzemieślników i kupców zostali ściągnięci tutaj również górnicy. **Już w 1217 r. istniały w osadzie dwa kościoły (św. Mikołaja i Najświętszej Panny Marii)**, których spory o pierwszeństwo musiały zostać załagodzone przez papieża. Także dalszy rozwój miasta nie był wolny od konfliktów. Ponieważ książę śląski ograniczył prawa przyznane wcześniej swoim mieszkańcom, został w latach 30. XIII wieku upomniany przez magdeburczyków. Potem sytuacja wydaje się uległa załagodzeniu na tyle, że już w 1233 r. spotykamy w dokumentach wójta miasta i miejskiego proboszcza. Najpóźniej w tym roku wspólnota miejska była w pełni wykształcona. Równoległe do założenia miasta podjęto się tworzenia osad wiejskich. Obok założonych przez księcia wsi w ramach rozbudowy kraju znalazły się również instytucje o charakterze duchownym. Obserwujemy przede wszystkim rozwój gospodarczej aktywności klasztoru cystersów w Lubiążu na obszarach na południowy wschód od Złotoryi. W latach 1218-1225 mnisi otrzymali teren obejmujący 500 łanów, na którym w ciągu dziesięcioleci powstało dziewięć lub dziesięć nowych wsi. Równocześnie również cysterki trzebnickie uposażone zostały posiadłościami na zachód od Złotoryi. Także niektóre inne instytucje duchowne (w tym biskup wrocławski i klasztor Św. Wincentego we Wrocławiu) otrzymały posiadłości w tej okolicy i przyczyniły się do rozwoju ziemi złotoryjskiej. W ten sposób poprzez na ogół zgodne współdziałanie władz świeckich i duchownych zostały utworzone gospodarcze i prawne podstawy funkcjonowania osad w okolicy Złotoryi.

V. Tomasz Borówka, Poczet władców Polski a Śląsk: Henryk Brodaty - użyteczny ludowi



9. Henryk brodaty z rodziną. Henryk Brodaty z żoną Jadwigą i z dziećmi (od lewej stoją: Gertruda, Agnieszka, Henryk II, Bolesław, siedzą Zofia i Konrad), Kodeks Jadwigi, 1353, The J. Paul Getty Museum, Ms. Ludwig XI 7, fol. 11.

Henryk Brodaty to jeden z najbardziej znaczących władców średniowiecznych Śląska oraz jedna z najciekawszych postaci epoki rozbitcia dzielnicowego Polski. Do historii przeszedł jako zręczny polityk, sprawny gospodarz, przyzwoity i pobożny człowiek oraz... mąż swojej żony. Henryk był synem wrocławskiego księcia Bolesława Wysokiego, prawnukiem Krzywoustego. Z początku nie zanosilo się na to, że akurat jemu przypadnie w udziale ojcowski książęcy tron. W kolejce do niego poprzedzało Henryka kilku starszych braci. Wszyscy zmarli młodo, jeszcze za życia Wysokiego, który zszedł z tego świata w roku 1201. Jadwiga - przyszła święta i patronka Śląska należała do najściślejszych kręgów europejskiej arystokracji. Więzy pokrewieństwa i powinowactwa łączyły ją nawet z koronowanymi głowami, m.in. jej siostry były zamężne z królami Francji i Węgier, a jej matka pochodziła z rozpędzającego się właśnie do wielkiej kariery w Niemczech rodu Wettynów. W 1209 r. Henryk i **Jadwiga mieli już siedmioro dzieci - Bolesława, Konrada, Henryka, Agnieszkę, Zofię, Gertrudę oraz Władysława**. I na tym poprzestali. Około wówczas trzydziestoletnia księżna namówiła męża do złożenia ślubów czystości, których oboje dochowali do kresu życia. Słynąca z dobroczynności i pobożnych praktyk (z umartwianiem ciała na różne sposoby włącznie) Jadwiga miała wielki wpływ na księcia. Pod jej wpływem nie tylko przyjął ascetyczny tryb życia, ale nawet kazał sobie wygolić na głowie tonsurę na wzór mnicha (aczkolwiek istnieje też interpretacja, iż po prostu zaczynał łysieć) i zaprzestał przycinania brody (czemu zresztą zawdzięczał przydomek, pod którym przeszedł do historii). Jeśli jednak chodzi o politykę, były sprawy, do których ulegający na ogół żonie książę nie pozwolił się wtrącać - na przykład ferowane przezeń wyroki śmierci. A świadom potencjalnych skutków jej trudnego do poskromienia zapału okazywania miłosierdzia zabronił Jadwidze wstępu do więzień. Za rządów Henryka Śląsk przeżył rewolucyjną wręcz epokę dynamicznego rozwoju gospodarczego. Książę popierał lokowanie nowych miast i wsi (na tzw. prawie magdeburskim, flamandzkim lub nawet lokalnym). Mówiąc dzisiejszym językiem, zachęcał inwestorów polityką fiskalną oferującą atrakcyjne warunki kontraktów. Do tego sam inwestował. Henryk i Jadwiga byli sponsorami licznych fundacji kościelnych. Dzięki nim powstały na Śląsku liczne nowe kościoły i klasztory. XIII wiecznymi deweloperami byli na ogół obcokrajowcy, w większości Niemcy. Nowe osady zaludniała również ludność w większej części napływowa. Nie pozostało to bez wpływu na etniczne oblicze kraju, którego mieszkańców ojczystym językiem coraz częściej był niemiecki. Henryk Brodaty zrealizował niedościgłe marzenie swego ojca i dziada: powrócił na tron krakowski, utracony przed laty przez Władysława Wygnąńca. Wprawdzie w 1227 r. omal nie postradał życia w wyniku podczas napaści, do jakiej doszło podczas jego spotkania z księciem krakowskim Leszkiem Białym w Gąsawie. Jego piastowski kuzyn zginął, sam Henryk został ciężko ranny. Od pewnej śmierci uratował go rycerz Peregryn z Wezenburga (von Wiesenburg), który oddał życie za swego władcę, własnym ciałem osłaniając go przed ciosami. Henryk szybko wrócił do zdrowia.



10. Sejm w Gąsawie w 1227 r. - szkic do obrazu, mal. w 1866 r., papier naklejony na płótno, oryginał w Muzeum Narodowy we Wrocławiu (od 1946 r.). Po środku książę krakowski Leszek Biały z synem, po lewej od niego: arcybiskup gnieźnieński Wincenty, książę Henryk Brodaty, książę Władysław Laskonogi, po prawej siedzi książę Konrad Mazowiecki, stoi książę pomorski Świętopełk.

Już w 1228 r. zadał pod Skałą klęskę konkurentowi do Wawelu - Konradowi Mazowieckiemu. W 1229 roku pokonany odpłacił się porwaniem wrocławskiego księcia. Ponownie przy tej okazji rannego Henryka wydobyła z niewoli osobista interwencja żony, z której poważanym w całej Polsce autorytetem wolał nie zadzierać nawet twardy władca Mazowsza. W 1230 r. Brodaty odebrał Brandenburgii Lubusz. W tymże roku rozciągnął swoje wpływy na Górny Śląsk, a w 1231 po śmierci Władysława Laskonogiego objął rządy w Krakowie. W 1234 r. podporządkował sobie część Wielkopolski. Z rąk Konrada Mazowieckiego wyrwano ziemię sandomierską. Wydawało się, że nadszedł czas do uwieńczenia dzieła królewską koroną, która przyzodziłaby skronie albo samego Brodatego, albo jego syna. Jednak

schyłek życia władcy Wrocławia i znacznej części ziem Królestwa Polskiego okazał się przykry. W 1235 r. Henryk, poróżniony z wrocławskim biskupem Tomaszem w dość przyziemnej kwestii, został przezeń obłożony klątwą kościelną. Człowiek z gruntu porządny i dobry, dobroczyńca Kościoła i pobożny mąż przyszłej świętej, w 1238 r. zmarł ekskomunikowany. Błogosławili go jednak jego poddani, w których pamięci pozostał jako "utilis populo" czyli "użyteczny ludowi". Jakże wspaniały to komplement dla sprawującego władzę - nie tylko w średniowieczu...

VI. Ks. Antoni Kielbasa, Książę Henryk Brodaty – sława Śląska

W dziejach naszego narodu nekropolie królewskie czy książęce były zawsze symbolami znaczącymi historią trwałość narodu, przywołującymi zdarzenia, które tworzyły historię. Piastowie Śląscy wzniesli liczne nekropolie, od Opolą aż po Żagań, wpisane w pejzaż tej ziemi. Uczą one szacunku dla przeszłości. *Naród bez pamięci historycznej nie jest narodem, jeżeli ta przestanie być dla niego świętą i on przestanie zasługiwać na imię od ojców odziedziczone* – pisał w okresie niewoli narodowej na początku XIX wieku znany poeta i krytyk literacki Kazimierz Brodziński. Niszczenie, zamykanie lub przeznaczanie na inne cele sanktuariów religijnych i mauzoleów narodowych było podejmowane w ciągu dziejów po to, aby naród jak najprędzej zapomniał o swojej przeszłości. W bazylice w Trzebnicy pochowano 770 lat temu doczesne szczątki księcia Henryka Brodatego, fundatora klasztoru trzebnickiego, wybitnego władcy w okresie rozbitcia dzielnicowego w Polsce, mądrego polityka i dobrego gospodarza. Jego *chwała nie będzie wymazana, a pokolenia opowiadać będą jego mądrość*. W tej świątyni historia przemawia z każdego zakątka, z inskrypcji epitafijnych, z pomników i sarkofagów. Przemawia dawno zgasyłymi imionami i nazwiskami znaczącymi etapy dziejów tej ziemi.

Książę Henryk I Brodaty

Był czwartym lub trzecim dzieckiem księcia Bolesława I Wysokiego i jego żony Krystyny. Urodził się w Legnicy w 1168 roku. Dzieciństwo Henryka i jego licznego rodzeństwa upływało na dworze księcia śląskiego, najpierw pod opieką matki, a potem wyznaczonych przez ojca rycerzy i duchownych. Należy przypuszczać, że od matki i przybyłych z nią ludzi z Zachodu mały chłopiec nauczył się języka niemieckiego. Na co dzień obracał się w towarzystwie w przeważającej mierze polskim, bo taki był dwór Bolesława I Wysokiego.

Po śmierci najstarszego syna Bolesława, przeznaczonego na dziedzica, Henryk, stojący początkowo z boku, wysunął się na plan pierwszy w dalszych planach rodowych pary książęcej. Małżeństwo Henryka z Jadwigą, córką Bertolda VI i Agnieszki Wetyńskiej z Andechs uwzględniało żywotne interesy polityczne Bolesława Wysokiego. Główne rezydencje pary książęcej Henryka i Jadwigi należy lokalizować we Wrocławiu, w Legnicy, w Głogowie, w Brzegu i Krośnie. Stosownie do żądań rodziców Jadwigi, aby Henryk sam sprawował władzę na Śląsku, w dniu śmierci Bolesława Wysokiego (8 XII 1201) stał się on jedynym spadkobiercą w Księstwie. Zanim do tego doszło, Jadwiga była już matką kilkorga dzieci. Najstarszy był Bolesław, a następnie to Konrad, Henryk, Agnieszka, Gertruda, Zofia, imienia ostatniego dziecka nie znamy.



11. Ślub Henryka I Brodatego z Jadwigą z Andechs, Kodeks Jadwigi, 1353, The J. Paul Getty Museum, Ms. Ludwig XI 7, fol. 10

Dwór Henryka i Jadwigi był podobny do ustalonego modelu dworów europejskich w XIII wieku.

Z tym, że było w nim o wiele mniej niż gdzie indziej przepychu, chociaż odgrywały tu pewną rolę upodobania kulturalne i artystyczne. Na dworze tym przestrzegano ściśle religijnych przepisów i panował ogólny nastrój pobożności z pewnym odcieniem ascetyzmu – wyraźnie dostrzega się brak imprez zakazanych przez Kościół. Istniał też wysoki stopień obowiązkowości i sumienności w wykonywaniu poleconych zadań. Ludzie, których tu poznajemy, często awansowali na wysokie stanowiska państwowe i kościelne. Książę wspomagał duchowieństwo i był wraz z żoną fundatorem kościołów, klasztorów i obiektów o znaczeniu charytatywno-społecznym. Z zachowanych dokumentów wystawionych przez Henryka Brodatego aż czterdzieści zostało wydanych na korzyść instytucji religijnych. Wiele nowych dzieł powstało za wyraźną interwencją świątobliwej małżonki, Jadwigi. Po przejściu przez Henryka i Jadwigę władzy na Śląsku ich najważniejszą fundacją było opactwo w Trzebnicy. Klasztor, który książę Henryk założył na własnym gruncie i na własny koszt zgodnie z jego prośbą wziął pod opiekę papież Innocenty III, co potwierdza dokument z 22 XI 1202 roku. Biskup wrocławski Cyprian instalował pierwszy konwent sióstr w Trzebnicy w dniu 13 I 1203 roku. W kilka dni później, 22 I, opactwo trzebnickie otrzymało zatwierdzenie arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. Klasztor w Trzebnicy jest pierwszym opactwem żeńskim założonym na Śląsku z inicjatywy księżnej Jadwigi, na jej wyraźną prośbę. Odkąd przyszła na Śląsk, dostrzegała potrzebę takiego ośrodka, gdzie w szkole klasztornej dziewczęta mogłyby przygotowywać się do oczekujących je w życiu zadań, a zakonnice zajęłyby się nadto chorymi, pielgrzymami i sierotami. Potrzebną pomoc w zorganizowaniu nowego ośrodka znalazła Jadwiga u swego brata Ekberta, który właśnie w 1203 roku został biskupem w Bambergu, skąd przybyły pierwsze mniszki do otwartego w Trzebnicy klasztoru. Wraz z klasztorem powstaje w Trzebnicy nowy kościół, budowany na chwałę Bogu i dla uczczenia NMP i świętego Bartłomieja, ulubionego patrona pary książęcej. W 1214 roku została poświęcona krypta, a w dniu 25 VIII 1219 roku kościół, przy licznych udziałach członków dworu książęcego, biskupów z wielu diecezji, duchowieństwa śląskiego i wiernych. Ze względu na plany polityczne i zaangażowanie w rozwój gospodarczy kraju niektórzy porównują Henryka Brodatego do króla Kazimierza Wielkiego. Dzięki staraniom Henryka Śląsk rozwinął się w przodującą dzielnicę Polski. Droga do tego prowadziła przez zasiedlanie kolonistami niewykorzystanych dotychczas terenów, głównie na Podgórzu Sudeckim, przez **rozbudowywanie górnictwa w okolicy Złotoryi i Lwówka**, przez popieranie rzemiosła, rozwój miast i handlu. Sprawa osadnictwa wywołała spór księcia z władzą kościelną. W rezultacie tych nieporozumień Henryk Brodaty został obłożony klątwą kościelną. Awans gospodarczy Śląska, a może jeszcze bardziej świadomość pochodzenia, jako wnuka seniora Władysława II Wygnańca, wpłynęła na to, że Henryk Brodaty odczuwał jako krzywdę odebranie Piastom Śląskim władzy w Polsce. Zabiegał różnymi sposobami o panowanie w Krakowie. Przyłączył się do koalicji z Władysławem Laskonogim, który panował w Wielkopolsce, i z Leszkiem Białym władającym w Krakowie i Sandomierzu. Gdy w 1227 roku podczas wiecu książąt w Gąsawie został zamordowany Leszek Biały, książę Henryk zaczął starania o spadek po nim. Pretensje do Krakowa rościł też Władysław Laskonogi i Konrad Mazowiecki. Na kolejnym spotkaniu książąt w Spytkowicach w 1229 roku ludzie Konrada porwali Henryka Brodatego i zawieźli go do Płocka, skąd uwolniła Henryka jego małżonka, święta Jadwiga, ciesząca się już wtedy dużym autorytetem. W 1231 roku zmarł Władysław Laskonogi, uznając Henryka Brodatego za swego następcę w Wielkopolsce i Krakowie. Także Małopolskanie, oburzeni złym traktowaniem przez Konrada Mazowieckiego wdowy po Leszku Białym i jej małoletniego syna, chętnie poparli księcia śląskiego ubiegającego się o władzę w Krakowie. W 1234 roku Henryk Brodaty wraz z synem Henrykiem II Pobożnym na prośbę części możnowładztwa wielkopolskiego wkroczył na teren tej dzielnicy i zajął ziemie na lewym brzegu Warty. Możliwe, że byli oni w stanie zająć całą Wielkopolskę, usuwając z niej Władysława Odonica. Nacisk arcybiskupa Pełki i innych biskupów zmusił obydwu Henryków do zadowolenia się podziałem Wielkopolski. Tak więc pod koniec życia Henryk Brodaty był bliski zjednoczenia kraju. W latach trzydziestych XIII wieku czynił on starania na dworze cesarza Fryderyka II i w kurii rzymskiej o koronę dla swego syna. Starania te nie powiodły się. Na przeszkodzie mogły stać konflikty między cesarzem a papieżem, a także zastrzeżenie się stosunków pomiędzy Henrykiem Brodatym a hierarchią kościelną w Polsce.

Śmierć księcia Henryka

Książę Henryk Brodaty dożył siedemdziesięciu lat. Pod koniec życia zaczął częściej chorować. Oprócz bólów fizycznych mocno przeżywał duchową rozterkę. Był jednym z niewielu współczesnych władców, którzy starali się godzić zasady chrześcijańskie z wymogami działalności politycznej, z rozwojem gospodarczym kraju i celami państwa. Jednak on, a nie inni, został wyłączony ze społeczności chrześcijańskiej. Henryk umiał odróżnić idee etyczne wyznawanej wiary od czysto świeckich dążeń do nadmiernego gromadzenia bogactw i zdobywania absolutnej władzy. Wprawdzie ekskomunika została zdjęta przez zaprzyjaźnionych z Henrykiem czeskich duchownych, było to jednak kwestionowane przez hierarchów polskich. Umierającego księcia otaczali zakonnicy niosący mu ostatnią pociechę. Książę Henryk Brodaty zmarł w piątek w dniu 19 marca 1238 roku na swoim zamku w Krośnie Odrzańskim. Jego świątobliwa małżonka Jadwiga, znając głęboką pobożność swego męża, powiadomiona o śmierci księcia zachowywała się spokojnie i pocieszała płaczące zakonnice. Męża kazała pochować w wybudowanym przez niego w pierwszym dwudziestolecu XIII wieku kościele opackim w Trzebnicy.

Wymowa jego grobu

Księcia Henryka Brodatego pochowano w ziemi, w południowym ramieniu transeptu. Jeszcze w średniowieczu szczątki księcia zostały przeniesione do prezbiterium, gdzie w drugiej połowie XIV wieku zbudowano nagrobek jako wolno stojącą tumbę z płaskorzeźbą przedstawiającą zmarłego. Inskrypcja zamieszczona na płycie grobowej uzasadniała prawo księcia do tak zaszczytnego miejsca, jakim jest prezbiterium świątyni. Mówi ona o Henryku, że był chlubą Śląska, opiekunem ubogich, uczył dobrych obyczajów, ścigał przestępców i ufundował opactwo w Trzebnicy. Stojący dziś w prezbiterium nowy pomnik, poświęcony nie tylko Henrykowi Brodatemu, lecz i dziesiątemu wielkiemu mistrzowi zakonu krzyżackiego, Konradowi von Feuchtwangen (+1296) został wykonany około 1685 roku w warsztacie kamieniarskim w Dębniku koło Krzeszowic przez Jakuba Bielawskiego, syna pracującego wcześniej nad sarkofagiem świętej Jadwigi kamieniarza Marcina. Fundatorką obydwu grobowców była ksieni klasztoru trzebnickiego Krystyna Katarzyna z Wierzbna Pawłowska.



12. Grobowiec księcia Henryka Brodatego w Trzebnicy. Od lewej, Henryk I Brodaty († 19 III 1238) - płyta nagrobna (sarkofag wspólny z Konradem II von Feuchtwangen, wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego)

Barokowy pomnik grobowy, ustawiony pośrodku prezbiterium, jest wykonany z czarnego i różowego marmuru, którego wierzch przykrywają dwie połączone płyty z płaskorzeźbami zmarłych. Obaj przedstawieni są w wieku dojrzałym, ubrani w pełne zbroje płytowe. Każdy trzyma oparty na ramieniu nagi miecz i przytrzymuje stojącą przy nodze tarczę herbową otoczoną ozdobnym kartuszem. O książęcej godności Henryka mówi umieszczona na głowie mitra i orzeł śląski na tarczy. Henryk Brodaty i jego syn, Henryk Pobożny, brali udział w wyprawach do pogańskich Prus. Na Śląsku wciąż żywa była pamięć o bitwie pod Legnicą, podczas której w dniu 9 IV 1241 roku zginął Henryk Pobożny w obronie kultury chrześcijańskiej w Europie. W walce z Tatarami wspierali księcia Krzyżacy. Dwaj bohaterowie tej walki książę Henryk II Pobożny i mistrz krzyżacki Poppo von Ostem spoczęli w kościele franciszkańskim świętego Jakuba we Wrocławiu. Chociaż każdy miał odrębny nagrobek, to jednak łączyła ich jedna idea. Prawdopodobnie złożenie ciał obu bohaterów w jednym kościele zainspirowało ksienię Pawłowską do wzniesienia dwuosobowego nagrobka w Trzebnicy. Tradycja cysterska podkreślała kult fundatorów i pamięć o dziejach zakonu, która poprzez świętego Bernarda z Clairvaux wyraźnie nawiązywała do idei wypraw krzyżowych. Tak więc nekropolia książęca w Trzebnicy ma swoją głęboką wymowę ideową i znaczenie historyczne. Kroniki klasztoru trzebnickiego informują, że każdego roku w rocznicę pochowania księcia Henryka, fundatora opactwa, celebrowano przy jego grobie uroczyste nabożeństwo. Przy katafalku gromadziły się zakonnice, władze miejskie, mieszkańcy miast i okolicznych wiosek. Każdorazowo spotkanie to było zapowiadane specjalnym listem. Pamięć o fundatorze kościoła i klasztoru trwa do dzisiaj. W dniu śmierci Księcia Henryka Brodatego, 19 marca, odbywają się uroczystości liturgiczne i wspomnieniowe ku czci fundatora opactwa.



13. Książę Konrad mazowiecki i Henryk Brodaty, wizerunki narysowane ołówkiem przez Jana Matejkę ok. 1868 r. na podstawie dawnych pieczęci. Kontakty pomiędzy namalowanymi wspólnie przez Matejkę książętami były fatalne; pozostawali w stałym konflikcie Konrad Mazowiecki porwał i uwięził Henryka Brodatego, który uratował życie tylko dzięki wstawiennictwu św. Jadwigi - swojej żony. Wybór repr.: Tygodnik Ilustrowany, 1868, T. 2, nr. 32, s. 64.



14. Pieczęć Henryka, księcia Śląska. Na swojej pieczęci Brodaty został przedstawiony jako książę-wojownik, podobnie jak liczni współcześni mu książęta Rzeszy. Wiadomo, że władca Wrocławia wiele lat życia spędził na wyprawach wojennych, nie zawsze dlań pomyślnych. Podkreślanie, tego aspektu jego władzy było związane z niespokojnymi ówczesnie dziejami Polski.

VII. Henryk Brodaty i jego rodzina na rysunkach i obrazach Jana Matejki

Przykładowe powiązania z Henrykiem Brodatym:



Władysław II Wygnaniec - dziadek Henryka Brodatego



Bolesław Wysoki - ojciec Henryka Brodatego



Henryk Pobożny - syn Henryka Brodatego



Bolesław Rogatka - wnuk Henryka Brodatego